

Bitwy z Wioletami 960-967

Toczyły się o ujście Odry do Bałtyku, czyli tereny Pomorza Zachodniego. Groźne plemię Wioletów wielokrotnie wygrywało walki ze swoimi sąsiadami, zdobywając wielkie łupy.



Bitwy z Wioletami 960-967

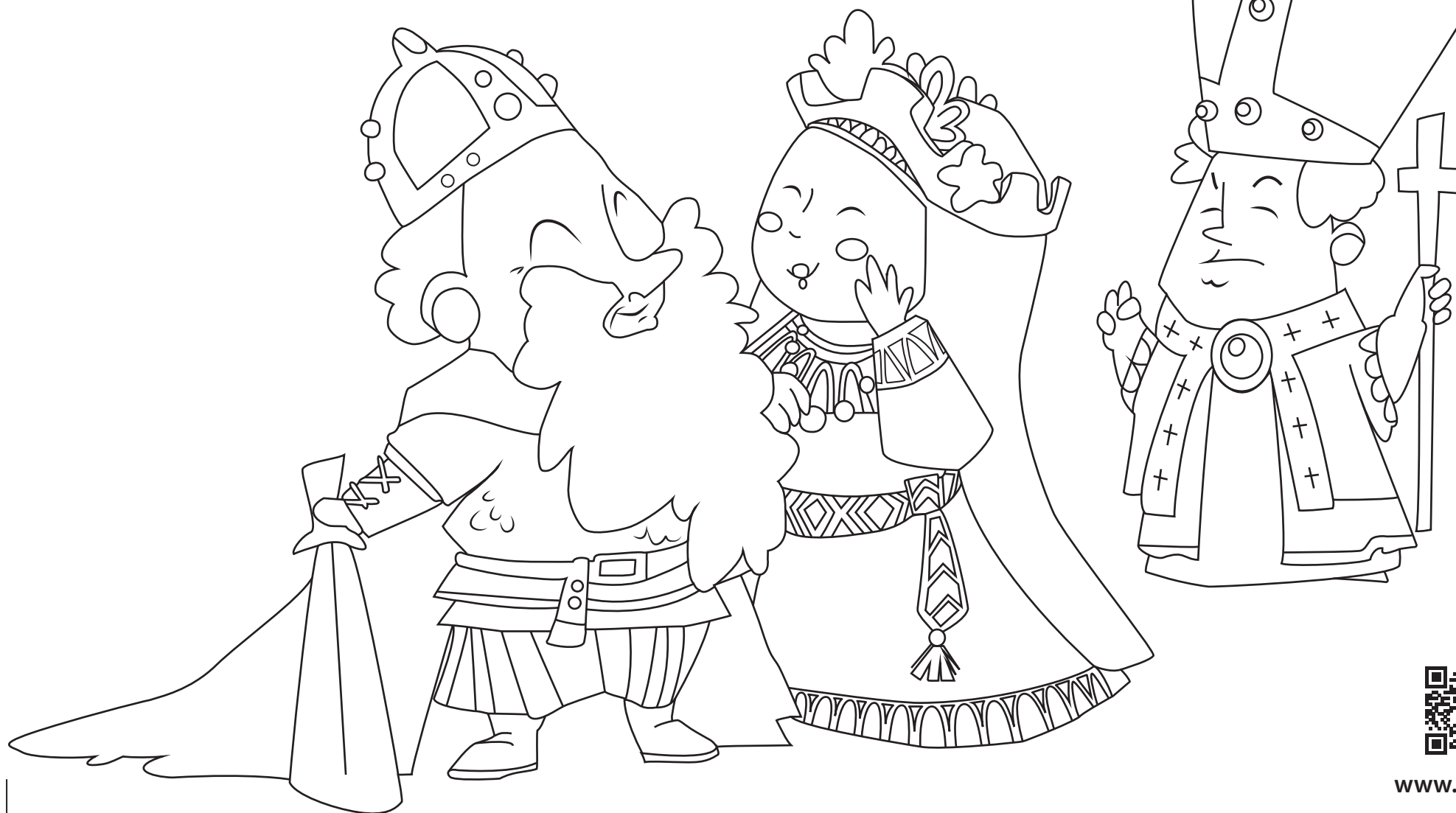
Jednak w 967 r. wojownicy pod dowództwem Wichmana, cesarskiego krewniaka, zostali pokonani przez wojska polskiego władcy wspierane przez czeską konnicę. Dowódca Wioletów poległ w tej bitwie. Mieszko I spinałomyślnie odesłał jego miecz do samego cesarza Ottona I, okazując szacunek dla rycerskiej walki i śmierci Wichmana.

Zwycięstwa pogańskich plemion Wioletów nad wojskami Mieszka I sprawiały, że oprócz kolejnych terytoriów, książę tracił również uznanie w oczach dworu i poddanych. Poprzez ślub z Dobrawą, Mieszko zyskiwał silne wsparcie czeskiego księcia Bolesława I Srogiego i dopiero z pomocą jego wojsk wygrał kolejne starcie z Wioletami. Dzięki temu utrzymał władzę, a swym szlachetnym gestem uzyskał przychyłość cesarza Ottona I.



Ślub Mieszka I i Dobrawy 965 r.

Prawdopodobnie wtedy na dwór władcy Lechitów dotarła czeska księżniczka Dobrawa, córka Bolesława Srogiego. Rozpoczęło to proces zmian dotychczasowych pogańskich zwyczajów panujących na dworze Mieszka I.



Ślub Mieszka I i Dobrawy 965 r.

Ślub ten przypieczętował sojusz polityczny między dwoma krajami. Dobrawa, wychodząc za Mieszka I, zapewniała krajowi swojego małżonka ochronę i wsparcie ze strony Czech. Dzięki temu w niedługim czasie od zaślubin, wojska czeskie wspomogły Mieszka I w ostatecznej, zwycięskiej bitwie z Wielecami. Dobrawa miała prawdopodobnie również wpływ na przyjęcie przez

Mieszka I chrztu. Pochodziła bowiem z chrześcijańskiego kraju i, według opisów kronikarzy, bardzo nalegała na odstąpienie swojego męża od pogańskich obyczajów. Dobrawa i Mieszko I mieli syna Bolesława i córkę Świętosławę (późniejszą królową szwedzką, matkę władców Szwecji – Eryka i Danii – Swena).



Chrzest Polski 966 r.

Prawdopodobnie w tym roku Mieszko I, a z nim reszta dworu i poddani, przyjęli chrzest. Polska stała się znaczącym krajem w Europie.



Chrzest Polski 966 r.

Chrzest Mieszka I odbył się prawdopodobnie w Wielką Sobotę, koło grodu gnieźnieńskiego, na wyspie Ostrów Lednicki, w specjalnie przygotowanym basenie chrzcielnym. Przyjęcie chrztu miało ogromne znaczenie dla pogańskiego państwa. Z jednej strony zapewniało bezpieczeństwo przed najazdami innych, chrześcijańskich państw, które chciały w ten sposób podporządkować

sobie i przywłaszczyć kolejne tereny. Z drugiej strony scalało wewnętrznie plemienny kraj, na czele którego stawał władca. Jego woli nie należało się przeciwstawiać, bo w przekonaniu chrześcijan, był on namaszczony przez Boga. Ponadto państwo Polan zyskiwało dostęp do kultury chrześcijańskiej, którą wprowadzali ze sobą duchowni.



Bitwa pod Cedynią 972 r.

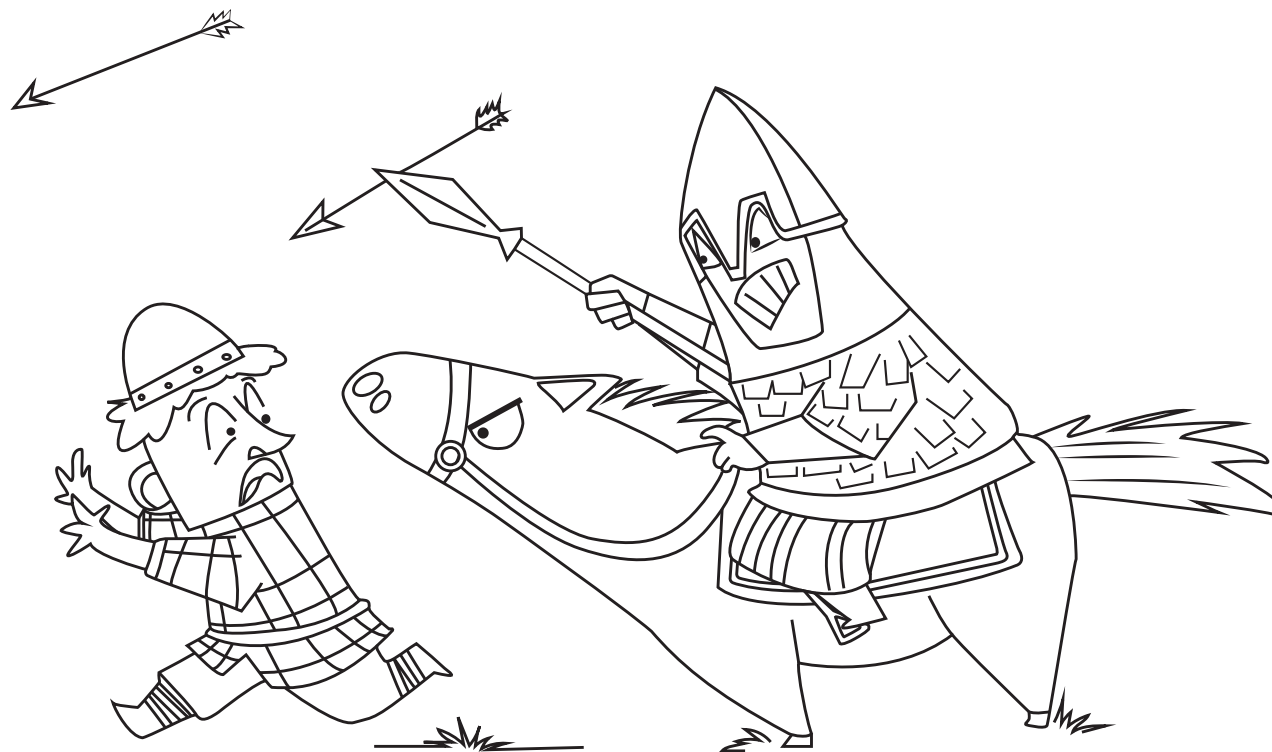
Rozegrała się między wojskami Hodona, margrabiego Marchii Wschodniej, a wojskami Mieszka I i jego brata Czcibora. Dzięki sprytnemu manewrowi polskie wojska odniosły wielki sukces.



Bitwa pod Cedynią 972 r.

Upozorowano ucieczkę, wabiąc w ten sposób wojska wroga w zasadzkę zastawioną przez oddziały wojów pod dowództwem Czcibora. To spektakularne zwycięstwo nad potężnym niemieckim margrabią umocniło prestiż Mieszka I. Bitwa rozegrała się 24 czerwca. Najpierw wojska Mieszka I stoczyły bitwę, broniąc brodu na starorzeczu Odry. Polanie ponieśli na tyle znaczące straty, że wrogie wojska uznały to za zwycięstwo. Po wycofaniu się

Polan, wojska Hodona skierowały się w głąb lądu, podążając wąskim traktem pomiędzy mokradłami i zalesionymi pagórkami, na których już czekały wojska pod dowództwem Czcibora. Kiedy nieprzyjaciele docierali do Cedyni, wojowie książęcego brata zamknęli im drogę ucieczki i zaatakowali z boku. Klęska wojsk Hodona była sromotna.



Śmierć Mieszka I 992 r.



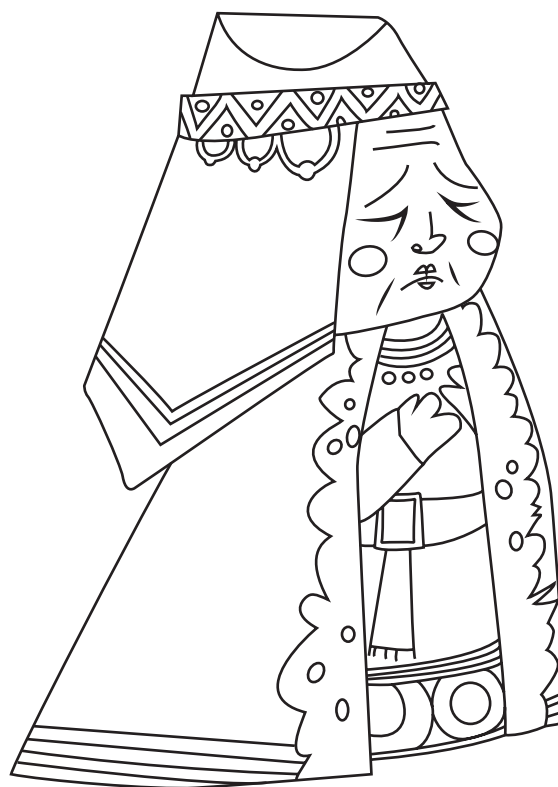
Niedługo po niej władzę nad państwem objął jego syn, Bolesław, zwany później Chrobrym. Mieszko I pozostawił po sobie silny, liczący się w Europie kraj. Dzięki zawarciu przymierza z Czechami i przyjęciu chrztu państwo Mieszka wkroczyło na szybką ścieżkę rozwoju gospodarczego i politycznego.

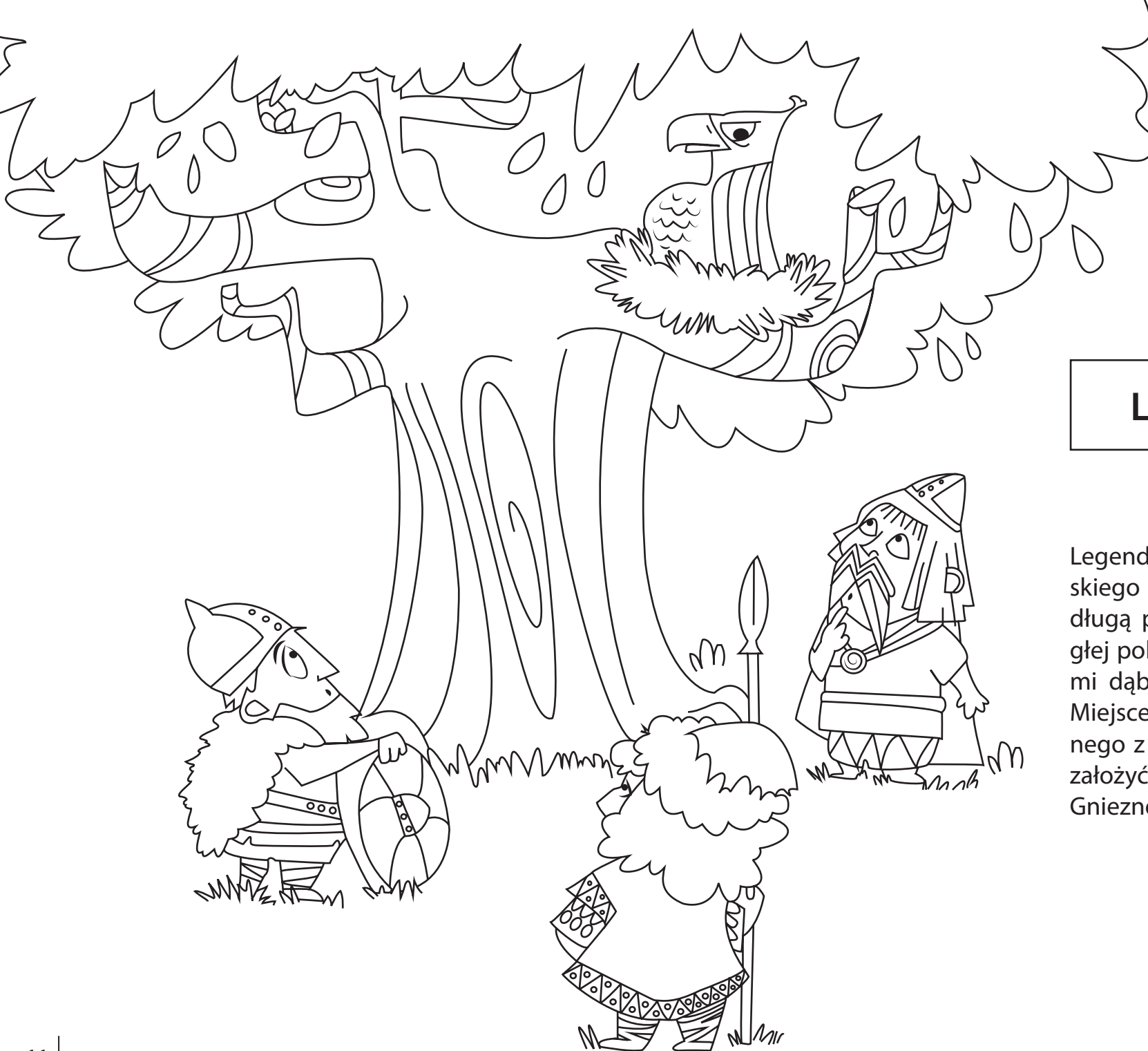


Śmierć Mieszka I 992 r.

Przed śmiercią Mieszko I zdążył stworzyć swoisty testament, zwany Dagome iudex, który znany jest jedynie z niezbyt dokładnego streszczenia. Wynika z niego między innymi, że książę pozostawiał po sobie państwo, które swym zasięgiem obejmowało Wielkopolskę, Pomorze, Mazowsze od granicy Prus po granicę z Rusią, Kraków

jako odrębną dzielnicę i Śląsk. Bolesław jednak jako pierworodny syn zlekceważył wytyczne ojca i prawo do części ziem swoich przyrodnich braci: Mieszka, Lamberta i Świętopełka oraz ich matki, Ody. Wygnał ich i rozszerzył swe władanie z Krakowa, którym rządził prawdopodobnie już przed śmiercią ojca, na całe państwo.





Lech, Czech i Rus

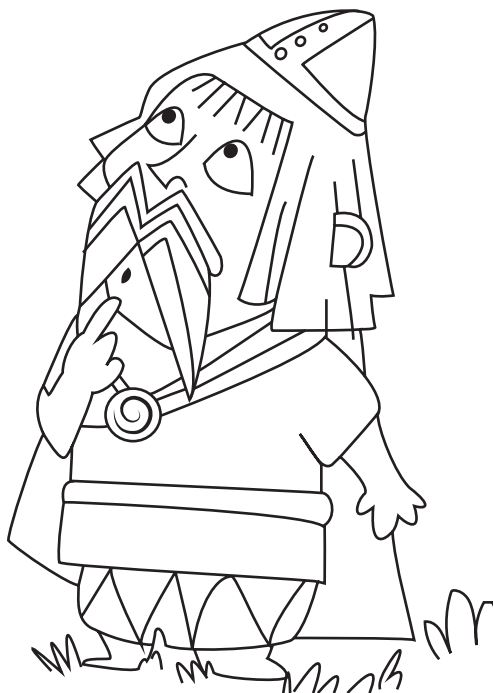
Legenda o początkach państwa polskiego głosi, że trzej bracia zmęczeni długą podróżą odpoczywali na rozległej polanie. Pośrodku niej rósł olbrzymi dąb z gniazdem dostojnego orła. Miejsce to tak bardzo zachwyciło jednego z braci, Lecha, że postanowił on założyć tu gród, który później nazwał Gniezmem.



Lech, Czech i Rus

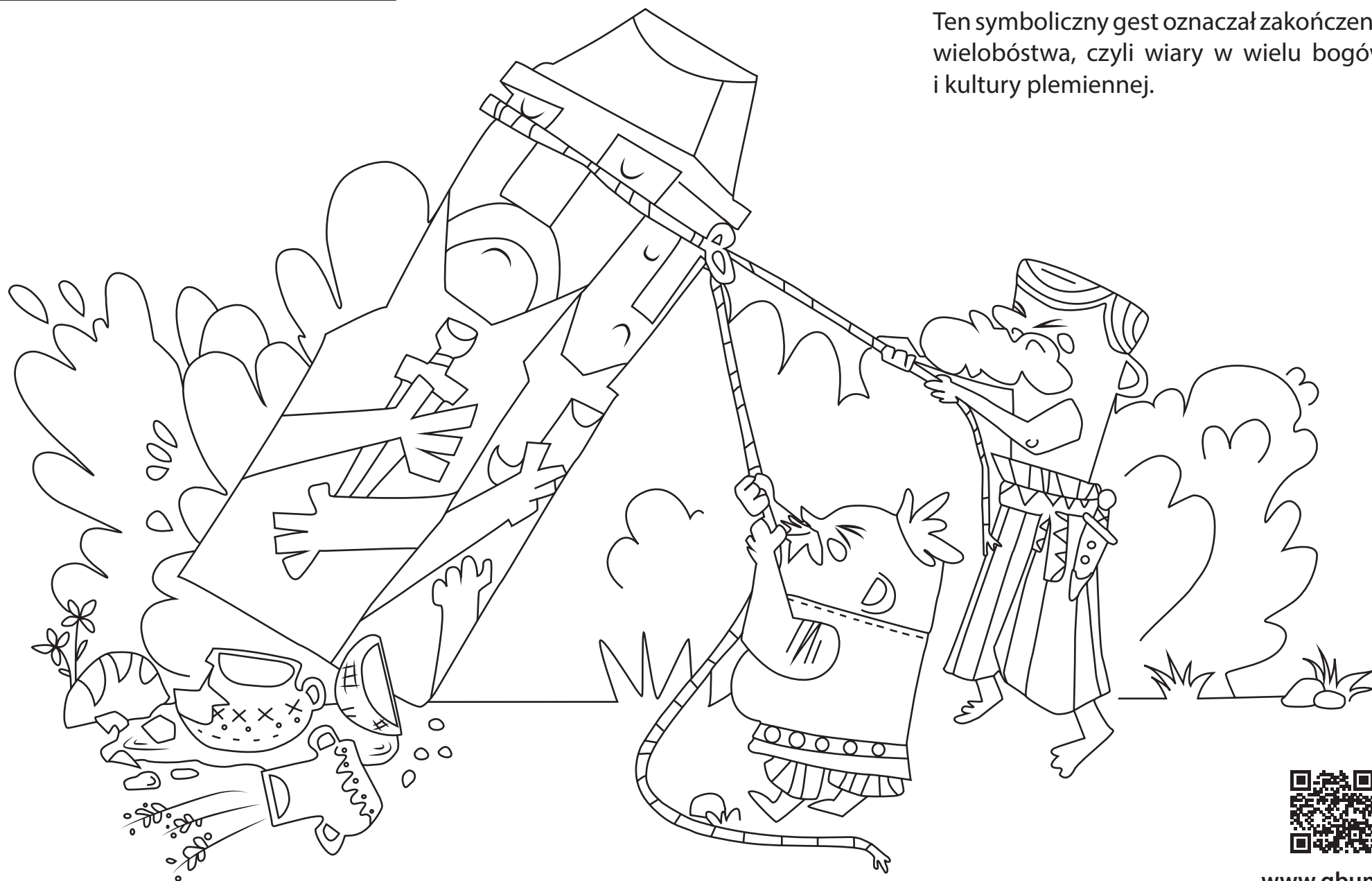
Legenda o białym orle, który wskazuje miejsce budowy grodu, miała na celu utwierdzenie ludu w przekonaniu, że ród Piastów został wybrany przez Boga i dlatego należy mu się władza nad państwem. We wczesnośredniowiecznym świecie ptaki często przedstawiane były w podaniach jako znaki zsyłane przez Boga.

Samo Gniezno (pierwotnie Gnezden) stało się pod rządami Mieszka I kolebką polskiej państwowości, pierwszą stolicą kraju. To tu, na wyspie z jednej strony oblanej jeziorem, z drugiej zaś otoczonej rzeką, zbudowano potężny gród, w którym swą pierwszą siedzibę miał władca.



Obalenie Świątowita

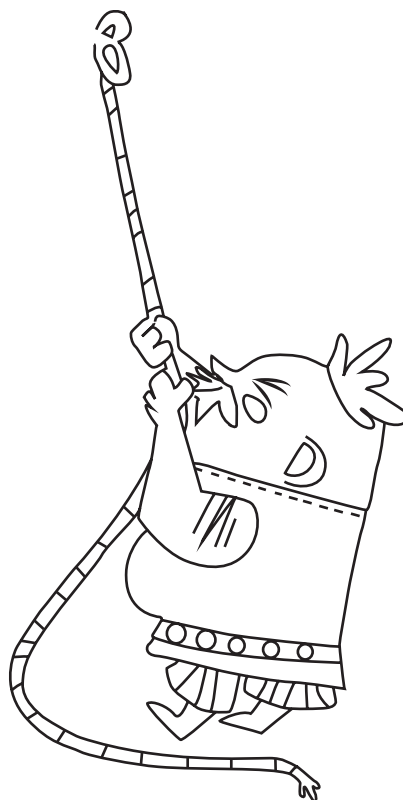
Ten symboliczny gest oznaczał zakończenie wielobóstwa, czyli wiary w wielu bogów, i kultury plemiennej.



Obalenie Świętowita

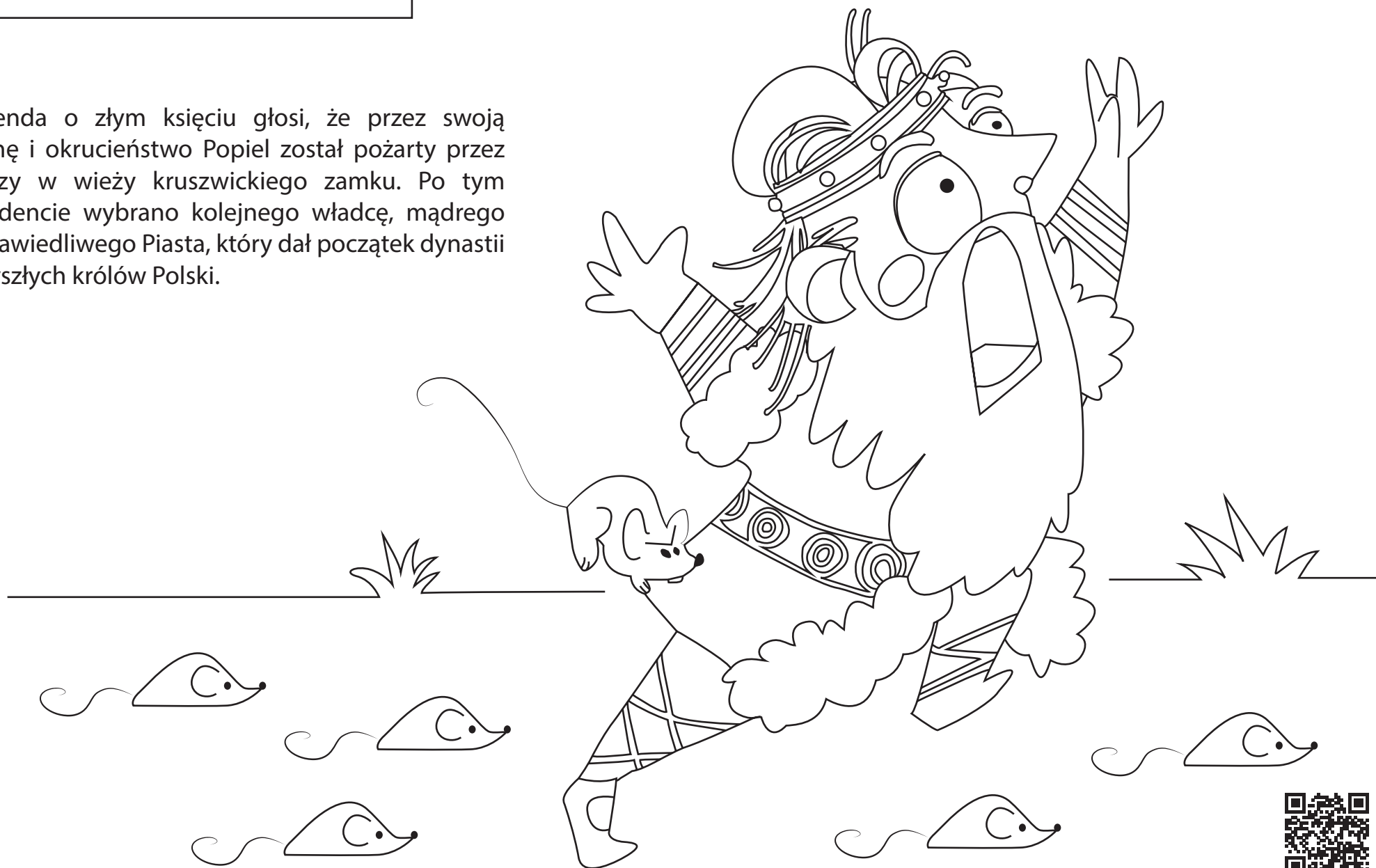
Do momentu przyjęcia chrztu każde pogańskie plemię czciło siły natury utożsamiane z bogami oraz duchy przodków. Składano im ofiary i sprawowano różnorodne obrzędy zapewniające ich przychylność. Pogańskie rytuały, podczas których ucztowano, tańczono i śpiewano, odbywały się przede wszystkim na wzniesieniach uznawanych za punkt zjednoczenia nieba z ziemią. Paganie czcili bogów opiekujących się ich plonami, dobrobytem,

płodnością, takich jak: Perun (pan niebios i piorunów, gromowładna postać kojarzona z dębem) i jego różnorodne wcielenia: Świętowit (ten kto rozporządza mocą nadprzyrodzoną) czy Jarowit (bóg siły młodości), Weles (pan zaświatów i magii, opiekujący się bydłem i gospodarstwem) oraz bóstwa, takie jak Trzygłów i Swaróg (bóstwo ognia i Słońca).



Ucieczka księcia Popiela

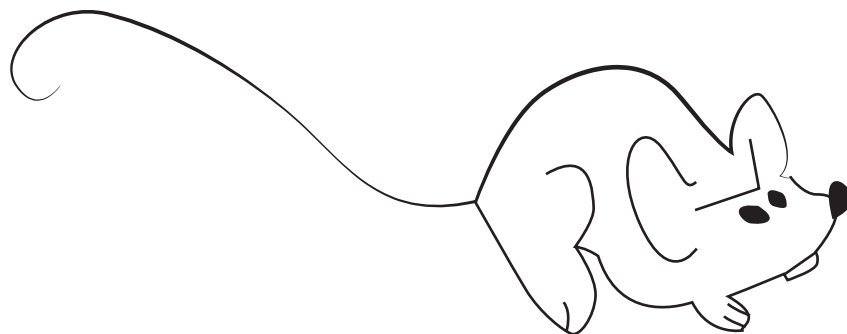
Legenda o złym księciu głosi, że przez swoją pychę i okrucieństwo Popiel został pożarty przez myszy w wieży kruszwickiego zamku. Po tym incydencie wybrano kolejnego władcę, mądrego i sprawiedliwego Piasta, który dał początek dynastii przyszłych królów Polski.



Ucieczka księcia Popiela

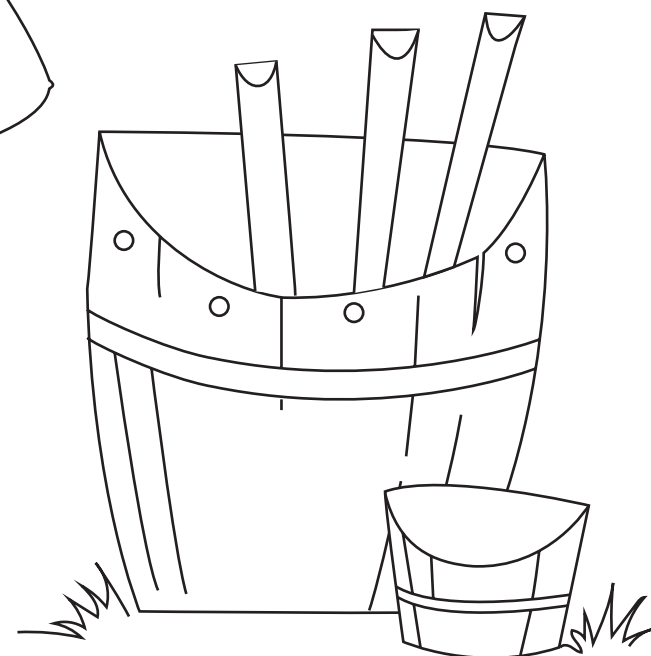
Księżę Popiel bardzo chciał, aby któryś z jego dwóch synów objął po nim władzę, ale bał się, że jego zazdrośni krewni wybiorą na jego miejsce kogo innego. Dlatego zaprosił ich na ucztę, podczas której otruił ich wszystkich. Ukryte w zaroślach ciała krewnych zwabiły wygłodniałe myszy i szczury, co z kolei przysporzyło Popielowi dalszych kłopotów. Natomiast skromny Piast nie domagał się władzy, uchodził w okolicy za człowieka wielce sprawiedliwego i uczynnego. Dodatkowo wyjątkowości

jego osobie nadawała legenda o tym, że pewnego razu, w dzień postrzyżyn jego jedynego syna, do jego chaty przybyli sami boscy wysłannicy w postaci dwóch podróżnych. Mimo ubóstwa, Piast Kołodziej ugościł ich, w zamian za co oni ochrztili jego syna, nadając mu imię Ziemowit, i sprawili, że z jego spiżarni nie ubywało zapasów. To błogosławieństwo zadecydowało o wyborze Piasta na kolejnego władcę.



Kuźnia

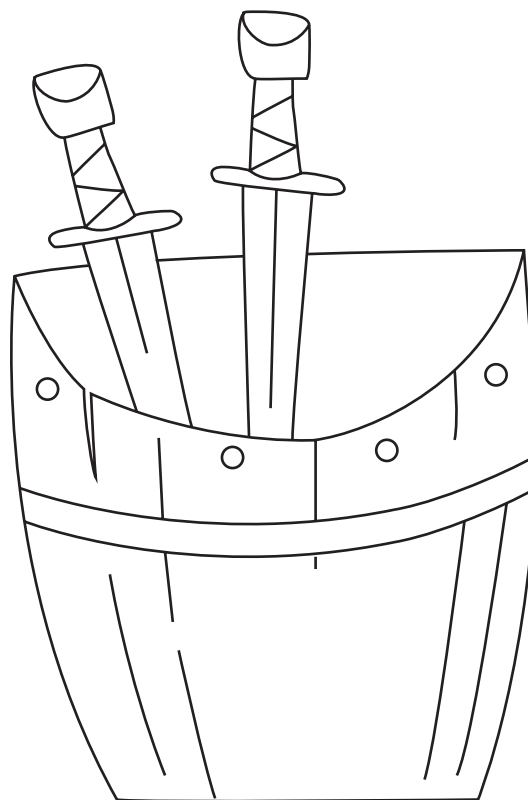
Kowal z twardego, zimnego metalu potrafił przy użyciu ognia stworzyć broń albo inne użyteczne przedmioty. Dlatego nazywany był często czarownikiem, a miejsce jego pracy – kuźnia – uznawana była za siedlisko diabelskich mocy. Jednak zarówno kowal, jak i hutnik produkujący surowiec na broń, darzeni byli ogromnym szacunkiem.



Kuźnia

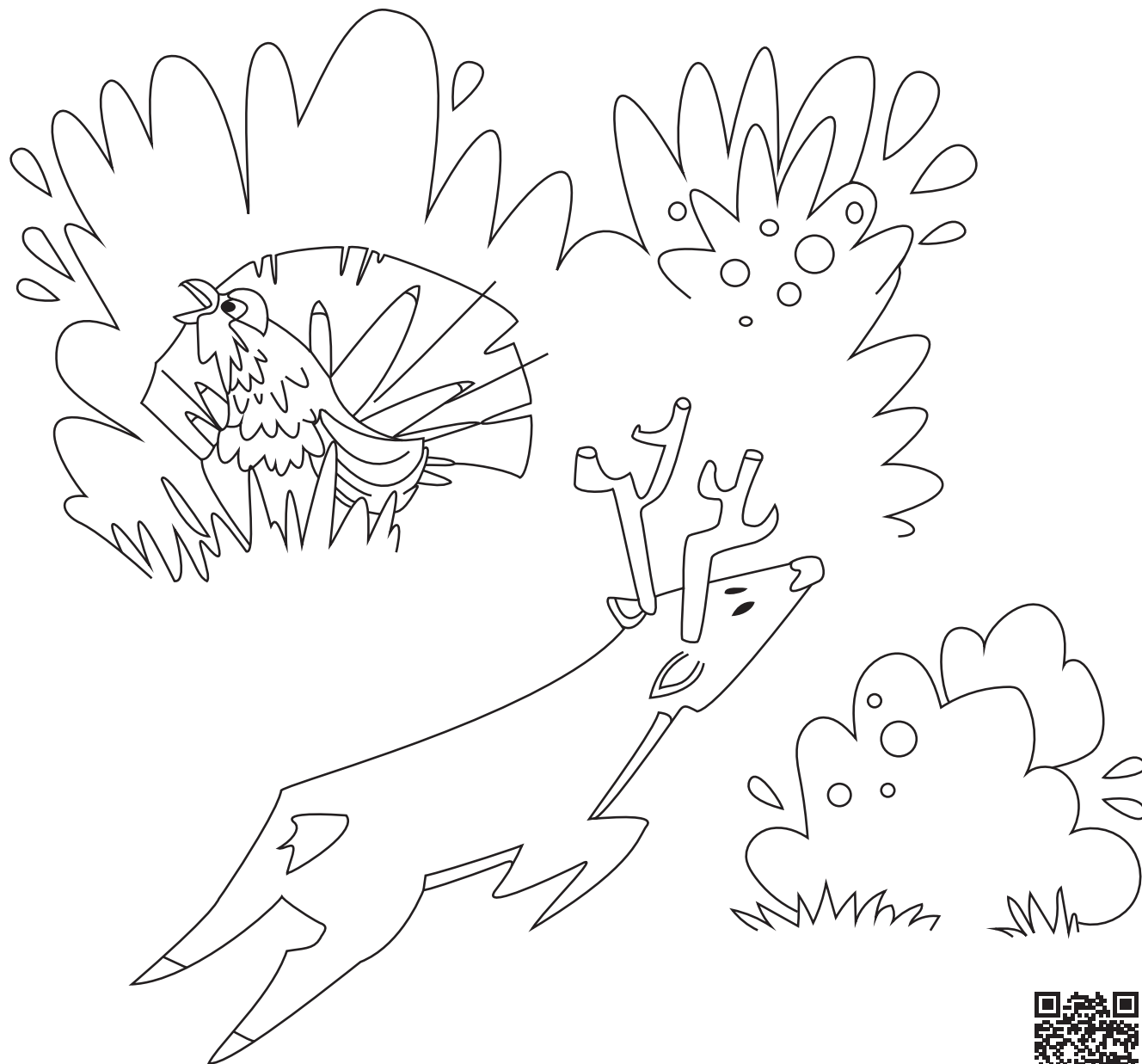
Ówcześni wojowie posługiwali się przede wszystkim włóczniami, oszczepami i toporami. Miecze, często bogato zdobione, były dużo droższe i tylko nielicznych było na nie stać. Miecz był zatem oznaką zamożności i przynależności do stanu rycerskiego. Zazwyczaj przekazywany był z ojca na syna.

Kowale nie tylko wyrabiali broń, ale specjalizowali się również w innych wyrobach: jedni zajmowali się wykonywaniem narzędzi (pił, świdrów, sierpów) dla innych rzemieślników; kolejni wykonywali okucia, klucze i zawiasy, a jeszcze inni wykuwali podkowy i podkuwali konie.



Polowanie

W dawnych czasach nasz kraj pokryty był gęstymi lasami, w których roilo się od dzikich zwierząt, m.in. jeleni, dzików, niedźwiedzi, zajęcy.



Polowanie

Urządzano wielkie polowania, w których brali udział przede wszystkim przedstawiciele elit. Ich organizacją zajmował się specjalny urzędnik: łowczy. Podczas polowań młodzi mężczyźni ćwiczyli swe umiejętności w zakresie posługiwania się bronią. Polowania stwarzały możliwość wykazania się męstwem i odwagą. Wygrana walka z niedźwiedziem bądź żubrem była powodem do dumy i sławy nie mniejszym niż udział w turnieju

rycerskim. Polowanie było bardzo kosztowną rozrywką: wymagało odpowiedniej broni, strojów i koni wyposażonych nierzadko w bogato zdobiony rząd. Często do polowań wykorzystywano sokoły, które były bardzo drogie w utrzymaniu. Ptaki te były specjalnie tresowane do łowów przez sokolników.

